

**Wyrok z dnia 26 marca 1997 r.**  
**III RN 7/97**

**Osoba, która była zatrudniona w aparacie bezpieczeństwa publicznego nie może korzystać ze szczególnych uprawnień kombatanckich.**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 marca 1997 r. na rozprawie sprawy ze skargi Romana P. na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w W. z dnia 5 lipca 1996 r. [...] w przedmiocie pozbawienia uprawnień kombatanckich, na skutek rewizji nadzwyczajnej Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodka Zamiejscowego we Wrocławiu z dnia 24 września 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i skargę oddalił.

**U z a s a d n i e n i e**

Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na podstawie art. 25 ust. 2 pkt 1 lit. "a" w związku z art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. a ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. Nr 17, poz. 15 ze zm.) pozbawił Romana P. uprawnień kombatanckich, z których dotychczas korzystał na podstawie decyzji ZBOWiD z dnia 22 stycznia 1976 r. z tytułu działalności w Ruchu Oporu w latach 1942-1944. Podstawę faktyczną tej decyzji - jak wynika z jej uzasadnienia - stanowiło ustalenie, że Roman P. w okresie 22 września 1944 r. - 15 grudnia 1944 r. zatrudniony był i działał w strukturach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Sytuacja taka musiała - zdaniem Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - doprowadzić do pozbawienia uprawnień kombatanckich - niezależnie od oceny tytułu ich nabycia, zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lutego 1994 r. (Dz. U. Nr 92, poz. 482).

Skarżący w skardze podniósł, że z rekomendacji swoich przełożonych z Batalionów Chłopskich przyjął propozycję pracy w organach Bezpieczeństwa Publicznego i na podstawie instrukcji funkcjonariuszy Bezpieczeństwa Publicznego z L. organizował urząd według własnej koncepcji, jednak nie podpisywał żadnej umowy, nie otrzymał wynagrodzenia i nie dostał legitymacji służbowej. W dniu 17 grudnia 1944 r. został aresztowany i uwięziony, a w lutym 1945 r. wywieziony na Ural do łagrów. Do kraju wrócił w listopadzie 1945 r. W związku z tym stwierdził, że nie tylko nie pracował w organach Bezpieczeństwa Publicznego, ale również jest jedną z jego ofiar. Poinformował również Sąd, że nie miał możliwości udziału oraz wglądu do akt sprawy w postępowaniu administracyjnym.

Naczelny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 września 1996 r. [...] uchylił wyżej powołaną decyzję, uznając iż przedmiotowa sprawa nie została wszechstronnie wyjaśniona. Sąd uznał za bezsporne, że skarżący

podjął pracę w organach Bezpieczeństwa Publicznego, w których pracował kilka miesięcy. Następnie zaś został aresztowany za współpracę z AK i zesłany do byłego ZSRR w charakterze internowanego, gdzie przebywał przymusowo 1 rok od 20 grudnia 1944 r. do 22 grudnia 1945 r. Zdaniem Sądu, ustalone fakty wskazują, że sytuacja skarżącego w zakresie prawa do uprawnień kombatanckich, nie może być rozpatrywana w jednej płaszczyźnie, lecz wymaga analizy uwzględniającej przesłanki nabywania i pozbawiania uprawnień kombatanckich. Sąd poddał w wątpliwość wykładnię gramatyczną przepisu art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. a ustawy o kombatantach i przyjął, że zatrudnienie w aparacie bezpieczeństwa publicznego, jako ustawowa przesłanka pozbawienia uprawnień kombatanckich może być przekreślone przez późniejsze zasługi. Przeciwko pogładowi odmiennemu, tj. że późniejsze zasługi nie niweczą skutku zatrudnienia w aparacie bezpieczeństwa, przemawia to, że przepisy ustawy dotyczące zasad orzekania o uprawnieniach kombatanckich są oparte na relacji czasowo-skutkowej między momentem prowadzenia działalności lub zaistnienia stanu uprawniającego do uzyskania statusu kombatantha, a czasem zatrudnienia w aparacie bezpieczeństwa publicznego. Wobec tego NSA stwierdził, że skoro skarżący podniósł w postępowaniu administracyjnym okoliczności stanowiące odrębną podstawę przyznania uprawnień kombatanckich na zasadzie art. 4 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o kombatantach, to należało tę okoliczność wszechstronnie wyjaśnić.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wniósł od powyższego wyroku rewizję nadzwyczajną zarzucając rażące naruszenie przepisów, które stanowiły podstawę zaskarżonej do NSA decyzji Kierownika Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych oraz art. 4 ust. 1 pkt 3 lit. b powołanej ustawy o kombatantach ..., a także art. 207 § 1 i art. 207 § 2 pkt 1 i 3 KPA. Zdaniem Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego przepis art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. a ustawy o kombatantach nie wprowadza żadnych rozróżnień czasowo-skutkowych. W świetle powołanego przepisu decydujący jest fakt zatrudnienia w organach bezpieczeństwa publicznego. Ustawodawca nie stworzył w tym zakresie dla podejmujących decyzje organów żadnej sfery uznania (jest to konstrukcja prawna tzw. kompetencji związanej), bowiem znaczący jest tu tylko i wyłącznie element ze sfery faktu. Jeśli więc zostało stwierdzone, iż ktoś był zatrudniony w aparacie bezpieczeństwa publicznego, wówczas zgodnie z wyraźną wolą ustawodawcy - uprawnienia kombatanckie nie mogą mu służyć z żadnych tytułów, niezależnie od tego czy zdarzenie, z którego je wywodzi miało miejsce przed, czy po okresie pozostawania w tej służbie. Wyrażona przez Sąd ocena prawna jest rażąco błędna, a równocześnie stosownie do przepisu art. 209 KPA - jest ona wiążąca. Dla uniknięcia tych skutków niezbędne jest uchylene zaskarżonego wyroku, tym bardziej, że NSA bezzasadnie przyjął, że zachodzi jeszcze potrzeba dokonywania ustaleń co do faktów, które nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. Nr 17, poz. 75 ze zm.) określa system szczególnych uprawnień przysługujących kombatancom oraz ofiarom represji, którym - jak to wyrażono w preambule - należy jest głęboki szacunek wszystkich rodaków oraz szczególna troska i opieka ze strony instytucji państwowych,

samorządów terytorialnych i organizacji społecznych. Z drugiej strony w ustawie powyższej zostały ustanowione regulacje stanowiące konsekwencję - także w preambule wyrażonego - stwierdzenia, że między innymi komunistyczny aparat represji w Polsce jest winny cierpieniu zadanych wielu obywatelom Państwa Polskiego ze względów narodowościowych, politycznych i religijnych. W tej ustawie, wobec jej przedmiotu, nie ma przepisów nakładających jakiejkolwiek środki represyjne w stosunku do osób, które uczestniczyły w strukturach "komunistycznego aparatu represji w Polsce". Jediną negatywną ocenę funkcjonowania tego aparatu konkretyzuje przepis art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. a ustawy, ustalający nieprzysługiwanie należnych kombatantom (ofiaram represji) uprawnień osobie, która: "była zatrudniona w aparacie bezpieczeństwa publicznego lub informacji wojskowej". W stosunku do osób, które uzyskały uprawnienia kombatantkie na podstawie dotychczasowych przepisów, chociaż były zatrudnione w aparacie bezpieczeństwa publicznego lub informacji wojskowej ustawa - w art. 25 ust. 2 pkt 1 lit. a - nakazała pozbawienie ich tych uprawnień. Treść obu wyżej powołanych przepisów w zakresie w jakim podlegały one zastosowaniu do stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy została precyzyjnie i jednoznacznie sformułowana. Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego trafnie wskazał, że ustalenie stanu faktycznego - zatrudnienia określonej osoby w aparacie bezpieczeństwa publicznego - wywołuje z mocy prawa konsekwencję pozbawienia uprawnień kombatanckich. Konsekwencja ta wynika wprost ze wskazanych przepisów, a rzeczą Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów jest jedynie jej potwierdzenie w deklaratoryjnej decyzji. Z jednoznacznej treści przedmiotowych przepisów wynika, że osoba, która była zatrudniona w aparacie bezpieczeństwa publicznego nie może korzystać ze szczególnych uprawnień kombatanckich. Jeżeli nie miała dotychczas takich uprawnień, to ich nie może uzyskać (art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. a). Jeżeli zaś je uzyskała na podstawie dotychczasowych przepisów, tak jak skarżący Roman P., to zostaje ich pozbawiona (art. 25 ust. 2 pkt 1 lit. a).

W związku z powyższym uzasadnione są wszystkie zarzuty rewizji nadzwyczajnej i wyrażona w niej ocena co do rażącego charakteru naruszeń prawa w zaskarżonym wyroku.

Sąd Najwyższy miał również na uwadze to, że stan faktyczny sprawy decydujący o zastosowaniu wymienionych wyżej przepisów ustawy, został przez Naczelną Sąd Administracyjny ustalony prawidłowo. W świetle bowiem twierdzeń skarżącego nie mogą budzić wątpliwości ustalenia, na podstawie których Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych pozbawił uprawnień kombatanckich Romana P., tj. że w okresie od 22 września 1994 r. do 15 grudnia 1994 r. pracował on w organach Urzędu Bezpieczeństwa.

Z powyższych przyczyn wobec zasadności rewizji nadzwyczajnej na podstawie art. 393<sup>15</sup> KPC w związku z art. 10 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 43, poz. 189) Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====